

KS. PROF. DR HAB. WŁADYSŁAW NOWAK

MARYJA MATKA PANA W MODELU RELIGIJNYM WSPÓLNOT EWANGELICKICH

Chrześcijanie wyznają jako wspólną wiarę „Zrodzony z Maryi Dziewicy”¹ i potwierdzają tym samym wyjątkowe miejsce Matki Pana w historii zbawienia². Stąd też tytuł *Theotokos* — „Matka Boża” jest punktem spotkania i wspólną podstawą dla wszystkich chrześcijan, by przystąpić do odnalezienia porozumienia co do miejsca Maryi w wierze³. Marcin Luter w komentarzu do *Magnificat* mówi: „Nazywając Ją Matką Bożą, rozumie się całą Jej cześć; nikt nie może powiedzieć o Niej czegoś większego, nawet gdyby miał tyle języków, ile jest liści na drzewie, gwiazd na niebie i piasku na dnie morza. Także nasze serce powinno zastanowić się, co to znaczy być Matką Bożą”⁴.

Miejsce Maryi w wierze i kulcie chrześcijan ewangelickich jest punktem spornym nie tylko pomiędzy wyznaniem, ale także w samym protestantyzmie⁵.

¹ A. Köberle, *Natus ex Virgine*, „Eine heilige Kirche” 1942, nr 23, s. 141–155; A. Ziegenaus, *Die Jungfrauengeburt im Apostolischen Glaubensbekenntnis. Ihre Interpretation bei Adolf von Harnack* [w:] *Mariologische Studien VII*, H. Petri (Hrsg.) *Divergenzen in der Mariologie*, Regensburg 1989, s. 35–55; W. Nowak, *Matka Pana w religijności ewangelików Prus Wschodnich (1525–1945)*, Olsztyn 1996, s. 185.

² S. C. Napiórkowski, *Le titre de „Theotokos” dans la theologie protestante actuelles*, EphMar 1974, nr 24, s. 371–389; A. Skowronek, *Odkrywanie jedności*, Warszawa 1988, s. 171; Y. M. J. Congar, *Marie et l’Église les protestants*, „Études Mariales” 1952, nr 10, s. 87–106; H. J. Hennig, *Die Lehre von der Mutter Gottes in den evangelisch-lutherischen Bekenntnisschriften und bei den lutherischen Vätern*, „Una Sancta” 1961, nr 16, s. 55–80.

³ R. Cantalamessa, *Maryja zwierciadłem dla Kościoła*, przekł. z wł. J. Królikowski, Warszawa 1994, s. 76–79; B. Schlink, *Maryja — Matka Jezusa i Jej droga*, Kraków 1983, s. 10–17.

⁴ WA 7,572,26–573,3.

⁵ Pogląd, że Maryja w teologii i duchowości protestanckiej nie zajmuje żadnego miejsca, niektórzy autorzy biorą za prawdziwy, jednakże ewangelicy nie uważają go za poprawny. Zob.: E. Gritsch, *Embodiment of Unmerited Grace* [w:] *Mary's Place in Christian Dialogue*, op. cit., s. 67–68; G. Philips, *L'opposition protestante a la mariologie*, „Marianum” 1949, nr 11, s. 469–488; W. Borowsky, *Verdrängt Maria Christus*, Schwenningen 1964.

Brak jest jednolitości w zakresie tematyki maryjnej, co stanowi charakterystyczną cechę chrześcijaństwa ewangelickiego⁶.

Od Reformacji do czasów współczesnych trwają także spory odnośnie do stosunku Lutra wobec kultu maryjnego. Jedni autorzy uważają go za gorącego czciciela Matki Pana i postulują powrót do Lutra, inni jego cześć do Maryi oceniają jako relikwioty katolicyzmu, obecny w wierze młodego teologa⁷. Przeważa pogląd, że Luter był przeciwnikiem kultu świętych i Maryi⁸. Dla Lutra Maryja, Matka Pana była służebnicą Pana, pierwszą wierzącą, posłuszną⁹.

Reintrau Schimmelpfennig w swoich badaniach nad problemem maryjności w protestantyzmie niemieckim ustala, że cześć maryjna w luteranizmie i w Kościele reformowanym została usunięta nie od razu, lecz stopniowo, szczególnie w okresie racjonalizmu¹⁰. A. Birmelfl uważa, że od końca XVI do XIX wieku w teologii protestanckiej panowało milczenie o Maryi Matce Pana¹¹. Nie negowano wprawdzie podstawowych prawd maryjnych, gdyż główny temat maryjny *Theotokos* jest kategorią chrystologiczną. H. Düfel uważa, iż można przyjąć, że protestancka cześć dla Matki Pana zachowała się w wierze oraz w wewnętrznej ewangelickiej teologii. Rzut oka na protestancki chrystocentryzm niemożliwy byłby do ukazania bez myśli maryjnej¹². Pobożność ta pozostała niepodważalna także na polu egzegetycznym. Nie podlegało żadnej dyskusji, że nie zagubiła się myśl oddawania czci Maryi¹³. Düfel prognozuje też, że cześć maryjna istnieć będzie

⁶ S. C. Napiórkowski, *Spór o Matkę*, Lublin 1988, s. 111–116; A. Petri, *Reformatorysche Frömmigkeit und Maria*, op. cit., s. 64; W. Życiński, *Jedność w wielości*, op. cit., s. 245–252; A. Skowronek, *Światła ekumenii*, op. cit., s. 139.

⁷ Por. S. C. Napiórkowski, *Matka mojego Pana*, Opole 1988, s. 29; A. Skowronek, *Światła ekumenii*, op. cit., s. 139.

⁸ H. Düfel, *Luthers Stellung zur Marienverehrung*, op. cit., s. 133, 248–263.

⁹ R. Frieling, *Luter, Maria i Papież*, SDE 3(1988), s. 70.

¹⁰ R. Schimmelpfennig, *Die Geschichte*, op. cit., s. 147.

¹¹ A. Birmelé, *La Mere du Seigneur dans la théologie protestante*, *Lumière et vie* 189, s. 34–39; W XIX w. nikt nie widział ostrzej tego problemu niż Ludwik Feuerbach (†1872), ostry krytyk chrześcijaństwa, który powiedział: „Wer einmal die Mutter Gottes dem Sohnes Gottes dem Verstande aufopfert der hat, nicht mehr weit hin auch das Mysterium des Sohnes Gottes als einen Antropomorphismus aufzuopfern”; L. Feuerbach, *Das Wesen des Christentums*, Stuttgart 1903, s. 89.

¹² H. Düfel, *Maria in der deutschen evangelischen Theologie des 19. Jahrhunderts* [w:] *De Cultu Mariano Saeculis XIX et XX. Acta Congressus Mariologici-Mariani Internationalis in sanctuario mariano Kevelaer (Germania) anno 1987 celebrati*, vol. I: *De cultu mariano saeculis XIX et XX usque ad Concilium Vaticanum II: studia in sessionibus plenariis exhibita*, Romae 1991, s. 140.

¹³ Reformatorzy nie mieli zamiaru usuwać Maryi z teologii i pobożności, jednak otworzyli drogę w tym kierunku. Powodem późniejszego stosunku protestantyzmu do Maryi była luterkańska i kalwińska antropologia; zob.: E. Gritsch, *Embodiment of Unmerited Grace* [w:] *Mary's Place in Christian Dialogue*, op. cit., s. 139.

także w przyszłości w wewnętrznej ewangelickiej religijności¹⁴. Ostatecznym autorytetem i kryterium Kościołów oraz wspólnot chrześcijańskich wyrosłych z Reformacji jest Pismo święte¹⁵ interpretowane przez wyznania wiary sformułowane jeszcze w XVI w., a zawarte w Księgach Wyznaniowych¹⁶. Księgi te ograniczają się do określenia Maryi dziewiczą Matką Boga, nie aprobując jakichkolwiek form Jej kultu w obawie, by nie przysłonił on kultu Boga¹⁷. Stąd też na ogół w protestantyzmie odrzuca się pojęcie „kult” na oznaczenie stosunku chrześcijanina do Matki Pana¹⁸. Również odrzucane jest pojęcie „cześć” (*Marienverehrung*), w zamian za co proponuje się pojęcie „szacunek względem Maryi Matki Pana” (*Marienehrung*)¹⁹, a także „błogosławienie Maryi”²⁰ „wdzięczność”²¹.

1. MATKA PANA W MODELU RELIGIJNYM KOŚCIOŁA ANGLIKAŃSKIEGO

Źródłem teologii anglikańskiej jest Pismo święte i Tradycja. Z uwagi na ścisły związek doktryny z życiem, teologia anglikańska jest zorientowana liturgicznie²². W doktrynie i kulcie najważniejszą rolę pełni *Book of Common Prayer*²³, a nie anglikańskie artykuły wiary, gdyż — według nauczania tego Kościoła — istotę chrześcijaństwa stanowi kult Boży²⁴. W Kościele anglikańskim dominację usiłowały zdobyć dwa ugrupowania, które wpłynęły na kształtowanie się doktryny

¹⁴ H. Düfel, *op. cit.*, s. 140.

¹⁵ Formula Concordiae — luterkańska Księga Wyznaniowa, nazywa Pismo święte jedyną normą i regułą, zgodnie z którą należy oceniać wszystkie dogmaty; zob.: *Die Bekenntnisschriften der evangelisch-lutherischen Kirche*, 5 Aufl., Berlin 1960, s. 767.

¹⁶ Do Ksiąg Konfesyjnych należą: *Konfesja Augsburska* (1530), *Apologia Konfesji Augsburskiej* (1531), *Artykuły Szmalkaldzkie* (1537), *O władzy i zwierzchnictwie papieża* (1537), *Mały Katechizm Lutra* (1529), *Duży Katechizm Lutra* (1529), *Księga Zgody* (1577); A. Skowronek, *Zagadnienia maryjne w dialogu ekumenicznym [w:] Matka Jezusa pośród pielgrzymującego Kościoła*, Warszawa 1993, s. 359–361.

¹⁷ A. Skowronek, *Zagadnienia maryjne w dialogu, op. cit.*, s. 359.

¹⁸ A. Brandenburg, *De mariologia ac de cultu veneratione Mariae apud christianos disiunctos protestanticos hoc tempore vigentibus [w:] De Mariologia et Oecumenismo*, Romae 1962, s. 479–516; E. Stakermeier, *De B.V. Maria eiusque cultu iuxta Reformatores [w:] De Mariologia, op. cit.*, s. 423–477.

¹⁹ W. Delius, *Geschichte der Marienverehrung*, München – Basel 1963, s. 315; S. C. Napiórkowski, *Spór o Matkę, op. cit.*, s. 103; *idem, Matka mojego Pana, op. cit.*, s. 58–59.

²⁰ E. G. Rüschi, *Wir Protestanten und Maria*, St. Gallen 1951, s. 15. 22–23; S. C. Napiórkowski, *Spór o Matkę, op. cit.*, s. 101–116.

²¹ A. Skowronek, *Zagadnienia maryjne w historii ekumenizmu. Problemy, poszukiwania. perspektywy*, „Przegląd Powszechny” 1991, nr 5, s. 222–223.

²² R. Łukaszyk, *Teologia Kościoła anglikańskiego*, EK, t. 1, Lublin 1973, kol. 587–590; W. Nowak, *Maryja w Kościele anglikańskim*, „Communio” 1994, nr 14, s. 137–144.

i pobożności: radykalni purytanie i konserwatywni anglikatolicy. Pierwsi byli radykalni w odniesieniu do doktryny o wzywaniu i kulcie świętych, w tym także Matki Bożej i wskutek tego praktyka ta została usunięta z oficjalnej liturgii i pobożności²⁵. Purytanie wyrażali w szczególny sposób swe niezadowolenie w kwestiach pobożności maryjnej. Ocenę mariologii Kościoła katolickiego określano stwierdzeniem: *Maryja Biblii jest inna od Maryi katolików*²⁶. Zwolennicy tzw. Kościoła Wysokiego (*High Church*) — zarówno gdy chodzi o doktrynę, jak i życie liturgiczne najbliżsi katolicyzmowi — skłonni są uznawać rzymskokatolicką mariologię, ale merytorycznie zawartą w doktrynie Kościoła starochrześcijańskiego²⁷. Natomiast według przekonań ortodoksyjnych teologów anglikańskich nauczanie podstawowe (*rudimenta teaching*) starożytnego chrześcijaństwa zostało zniekształcone w doktrynie o Maryi przez rzymskich katolików. Dla tych anglikanów doktryna maryjna i sposób, w jaki katolicy czczą Matkę Pana, stanowi szczególny „punkt krzyżowy” i przejaw najwyższego bałwochwalstwa²⁸.

1.1. Maryja w doktrynie teologicznej

W Kościele anglikańskim jak i w innych wyznaniach protestanckich, Maryja nazywana jest *Theotokos*²⁹. Prawdę wiary o Jej Bożym macierzyństwie anglikanie akceptują jako udokumentowaną nauczaniem Biblii i Tradycji³⁰. Tytuł *Theotokos* według doktryny anglikańskiej służy właściwemu zrozumieniu tajemnicy Wcielenia, ponieważ samemu Synowi Bożemu Maryja dała ludzką naturę, stąd też została nierozzerwalnie włączona w tajemnicę odkupienia i realizację planu zbaw-

²³ *Book of Common Prayer and Administration of the Sacraments and Other Rites and Ceremonies of the Church, according to the Use of the Church of England*; zob.: W. H. Frere, *A New History of the Book of Common Prayer*, London 1905, wyd. 2: 1955, s. 25; *Ibidem*, L. Bouyer, *Life and Liturgy*, London 1956, s. 47.

²⁴ *Ibidem*; L. Bouyer, *Life and Liturgy*, London 1956, s. 47.

²⁵ W. Życiński, *Matka Boża chrześcijan*, Kraków 1995, s. 26–33.

²⁶ J. de Satgé, J. Mc Hugh, *Bible and Tradition in regard to the Blessed Virgin Mary* [w:] *Mary's Place Christian Dialogue*, wyd. Stacpoole A., London 1982, s. 53.

²⁷ W. Życiński, *Jedność w wielości*, *op. cit.*, s. 242–243; *idem*, *Matka Boża chrześcijan*, *op. cit.*, s. 34–43; zob. także: G. Leonard, *Maria e gli anglicani* [w:] *Jesus. Duemila anni con Maria*, Milano 1984, s. 312–317.

²⁸ W. Życiński, *Matka Boża chrześcijan*, *op. cit.*, s. 33, 35.

²⁹ A. M. Allhin, *Maria in der anglikanischen Theologie und Frömmigkeit*, „Una Sancta” 1969, nr 24, s. 272–285; H. R. Smythe, *Maria nella Spiritualit anglicana* [w:] *Maria nella Communita Ecumenica*, Roma 1982, s. 93.

³⁰ J. de Satgé, J. Mc Hugh, *op. cit.*, s. 51–61; R. Radford Ruether, *Mary the Feminine Face of the Church*, London 1979 s. 9–40; H. H. R. Smythe, *op. cit.*, s. 93.

czego Boga³¹. Stanowisko to zgodne jest z II Artykułem Kościoła anglikańskiego, określającym: *Syn, który jest Słowem Ojca, odwiecznie z Ojca zrodzonym, prawdziwy i wieczny Bóg, jednej substancji z Ojcem w łonie Błogostawionej Dziewicy z Jej natury wziął ludzką substancję*³². Stąd też nazywają Ją Matką Bożą³³. Określenie to według teologii anglikańskiej jest określeniem chrystologicznym i dobrze służy właściwemu zrozumieniu tajemnicy Wcielenia³⁴.

Tytuł *Theotokos* anglikański Kościół uważa za najstarszy i najbardziej odpowiedni dla Najświętszej Maryi Panny³⁵. Według teologii anglikańskiej, wszelkie inne tytuły, jak również przywileje przyznawane Matce Pana, uważa się za zbyt liczne³⁶. Z tych względów nie znajduje w Kościele anglikańskim akceptacji nauka Kościoła katolickiego o maryjnych prawdach wiary: Wniebowzięciu, wiecznym Dziewictwie, Niepokalanym Poczęciu Maryi³⁷. Również doktryna Kościoła katolickiego z zakresu mariologii, jak i kult maryjny w nim praktykowany, był dla anglikanów wyrazem bałwochwalstwa³⁸. Ponadto anglikanie, w zakresie zarówno XVI-wiecznej mariologii, jak i pobożności maryjnej Kościoła katolickiego, uznają za swoje stanowisko Reformacji, zgodnie z którym Maryja katolików jest inna od tej, o której mówi Biblia³⁹. Uzasadnieniem takiego twierdzenia jest treść VI Artykułu Wiary Kościoła anglikańskiego: „Pismo święte zawiera wszystkie rzeczy jakie są konieczne do zbawienia. Wszystko więc inne, co nie jest czytane i nie może być przez nie dowiedzione, nie jest dla nikogo wymagane by było przyjęte do wierzenia jako artykuł wiary⁴⁰. Ponieważ w pismach konfesyjnych, w art. XV mówi się o Chrystusie jedynie bezgrzesznym⁴¹, stąd też klasycy teologii Kościoła

³¹ E. L. Mascall, *The Mother of God* [w:] *Mary's Place in Christian Dialogue*, op. cit., s. 91–95.

³² *Artykuły anglikańskie religii* [w:] *Jan Paweł II w Wielkiej Brytanii 28 V 1982 – 2 VI 1982 i Argentynie 11 VI 1982 – 12 VI 1982. Homilie i Przemówienia*, opr. A. Polkowski, Warszawa 1989, s. 205.

³³ H. E. Symonds, *The Blessend Virgin Mary* [w:] *The Blessend Virgin Mary. Essays by Anglican Writers*, London 1963, s. 1–11; E. L. Mascall, *Theotokos: The Place of Mary in the Work of Salvation* [w:] *ibidem*, s. 12–26; A. Farrer, *Mary, Scripture and Tradition* [w:] *ibidem*, s. 27–52.

³⁴ E. L. Mascall, *Theotokos*, op. cit., s. 91.

³⁵ E. L. Mascall, *The Mother God*, op. cit., s. 91–97; *idem*, *Theotokos*, op. cit., s. 12–26; W. Życiński, *Jedność w wielości*, Kraków 1992, s. 242–244; G. Leonard, *Maria e gli Anglicani*, op. cit., s. 315.

³⁶ A. M. Allhin, op. cit., s. 272–283; W. Życiński, *Matka Boża chrześcijan*, op. cit., s. 34–43.

³⁷ A. Stacpoole, *The English Tradition of the Doctrine of the Immaculate Conception* [w:] *Mary's Place in Christian Dialogue*, op. cit., s. 217–231.

³⁸ J. A. R. Mackenzie, *Mary as an Ecumenical Problem* [w:] *Mary's Place in Christian Dialogue*, op. cit., s. 34–41.

³⁹ J. de Satgé, J. Mc Hugh, op. cit., s. 51–60.

⁴⁰ *Artykuły anglikańskie religii*, op. cit., s. 206.

⁴¹ *Ibidem*, s. 208.

anglikańskiego odrzucają katolicką naukę o przywilejach Maryi, m.in.: o Niepokalanym Poczęciu Maryi, Jej trwałym dziewictwie, królewskości, pośrednictwie, pełni łask i innych⁴².

Wiek XIX w Anglii był okresem religijnego odrodzenia. Reformatorskie prądy w Kościele anglikańskim zbiegły się z odnowicielską działalnością tzw. Ruchu Oksfordzkiego, którego przywódcą był John Henry Newman, młody, wybitny teolog anglikański⁴³. Zwolennicy tego ruchu dążyli do przywrócenia w łonie Kościoła anglikańskiego, zwłaszcza w liturgii, wielu obrzędów katolickich zaniechanych przez Reformację. Starano się między innymi przywrócić wiele nabożeństw i form pobożności maryjnej, co wywołało liczne protesty zarówno ze strony episkopatu anglikańskiego, jak i świeckich poczuwających się do lojalności wobec założeń Reformacji angielskiej⁴⁴.

Pod wpływem religijnego Ruchu Oksfordzkiego oraz zainteresowania studiami nad Biblią, patrystyką i mariologią uprawianą w innych Kościołach chrześcijańskich, można zauważyć wzrost zainteresowania miejscem Maryi w wierze i pobożności chrześcijan⁴⁵.

W swoich badaniach teologicznych Mackenzie przypomina anglikanom, że Kalwin, Luter i Zwingli nauczali o Maryi jako *semper virgo* oraz przyznawali Jej tytuł *Theotokos*. Zarówno luteranie, jak i kalwiniści zgadzali się z prorocstwem Maryi: „błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia” (Łk 1, 48), które potwierdza się w Kościołach chrześcijańskich. Kalwin nawoływał swoich współwyznawców, by czcili i wielbili Maryję jako nauczycielkę, która poucza wiernych, jak słuchać przykazań Jej Syna⁴⁶. Jeszcze w 1655 r. waldensi w swoim wyznaniu; wiary twierdzili, że Najświętsza Dziewica i święci „są błogosławieni, godni — naśladownictwa i czci”⁴⁷. Ale pragmatyczna strona mariologii i pobożności maryjnej miała zupełnie inny charakter. Była ona łatwo identyfikowana jako symbol „katolicyzmu”, z ciągle pejoratywnym pojęciem protestantów o wszystkim, co odrzucili Reformatorzy XVI w.⁴⁸. Był to przecież religijny ruch odnowy. Samo imię Maryi wzbudzało więc silne uczucia antypatii wśród protestantów. Uczucie

⁴² A. Stacpooler, *op. cit.*, s. 220; E. L. Mascall, *The Mother of God, op. cit.*, s. 91–97.

⁴³ Ch. S. Dessain, *Cardinal Newman's Teaching about the Blessed Virgin Mary [w:] Mary's Place, op. cit.*, s. 232–247.

⁴⁴ W. Życiński, *Matka Boża chrześcijan, op. cit.*, s. 38–39.

⁴⁵ H. R. Smythe, *Maria nella spiritualite anglicana [w:] Maria nella Comunit Ecumenica, Roma 1982, s. 93–103.*

⁴⁶ W. Tappolet, *Das Marienlob, op. cit.*, s. 180–186; W. Hollenweger, *Zwingli's Devotion to Mary [w:] Looking Forward, s. l. et a., s. 14;* J. A. R. Mackenzie, *Calvin and Calvinists on Mary [w:] Looking Forward, op. cit.*, s. 24.

⁴⁷ J. A. R. Mackenzie, *Mary as an Ecumenical Problem, op. cit.*, s. 35–36.

⁴⁸ W. Nowak, *Maryja w Kościele anglikańskim, op. cit.* s. 138.

oporu, a nawet gniewu, wywołuje termin „Królowa Niebios” lub „Pośredniczka łask wszelkich”; ponadto nabożeństwa w sanktuariach maryjnych gorszą protestantów zastanawiających się, czy przepaść dzieląca ich od katolików jest w ogóle możliwa do przewyciężenia⁴⁹.

Teologowie anglikańscy wskazują jednak, że „być we wspólnocie z Maryją znaczy mieć kogoś, kto wskazuje, jak nie cofać się przed skierowanym ku nam głosem Boga, co znaczy słuchać Słowa Bożego, które powinniśmy włączyć w nasze życie, w nasze postępowanie, miłować to Słowo, głosić Je, dzielić się Nim w życiu tego świata”⁵⁰.

W podsumowaniu należy stwierdzić, że elity Kościoła Wysokiego (*High Church*) zarówno doktrynalnie, jak i liturgicznie najbliższe katolicyzmowi, skłonne są akceptować katolicką mariologię, jednakże zawartą merytorycznie w doktrynie Kościoła starożytnego. Nie uległo natomiast zmianie stanowisko Kościoła Niskiego (*Low Church*). Teologowie o tendencji ewangelicznej wgłębiają się w zagadnienie miejsca Maryi w Nowym Testamencie, zwracając szczególnie uwagę wiernych na nierozzerwalny związek między mariologią a chrystologią⁵¹.

1.2. Pobożność maryjna

Cześć, nabożeństwo do Matki naszego Pana należy do najwcześniejszych form chrześcijańskiej pobożności. Modlitwy o wstawiennictwo Maryi były odmawiane powszechnie w nabożeństwach chrześcijan, zanim zdefiniowana została doktryna Trójcy Przenajświętszej⁵². Jest ona częścią tradycji niepodzielonego Kościoła, który sam czuje się złączony z Chrystusem, a przez to z Jego Matką, która jest żywym obrazem dla chrześcijan⁵³.

W liturgii Kościoła anglikańskiego istnieją wyrażenia, nazwy świąt i tytuły Kościołów odwołujące się do Maryi: *St. Mary the Virgin*, *The Purification of Mary*, *The Blessed Virgin itp.*⁵⁴ We wszystkich epokach prądy teologiczne popierały nabożeństwo do Najświętszej Maryi Panny i tradycyjną wiarę co do Jej osoby i roli

⁴⁹ J. A. R. Mackenzie, *op. cit.*, s. 34–41. *Ibidem*.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 39.

⁵¹ J. de Satgé, *Mary and the Christian Gospel*, London 1976; *idem*, *The Evangelical Mary* [w:] *Mary's Place*, *op. cit.*, s. 25–33.

⁵² J. C. Stephenson, *Popular Devotion to Our Lady* [w:] *The Blessed Virgin Mary*, *op. cit.*, s. 115.

⁵³ R. Radford Ruether, *Mary the Feminine Face of the Church*, *op. cit.*, s. 41–68; A. M. Allhin, *Our Lady in Seventeenth-century Anglican Devotion and Theology* [w:] *The Blessed Virgin Mary*, *op. cit.*, s. 53–76.

⁵⁴ J. C. Scephenson, *Popular Devotion*, *op. cit.*, s. 115–120.

jako *Theotokos*⁵⁵. Zachowało się święto Oczyszczenia i Zwiastowania; kalendarz liturgiczny zawiera wspomnienia o Nawiedzeniu i Poczęciu Maryi⁵⁶, a od r. 1928 także o Narodzeniu Matki Bożej, przetrwało — aczkolwiek nie wszędzie — liturgiczne wspomnienie Zaśnięcia Maryi⁵⁷.

W Kościele anglikańskim Reformacja odrzuciła sanktuaria i wizerunki maryjne. Gdy w ubiegłym wieku nastąpiła odnowa katolicyzmu, purytanie (zwolennicy „kalwinizacji” anglikanizmu) odwrócili się od ikonoklazmu, który nie przemawia do ich charakteru religijnego. Stephenson mimo to twierdzi, iż często spotyka się obrazy i ikony Błogosławionej Dziewicy w Kościołach parafialnych, a nawet w katedrach, nierzadko otoczone kwiatami oraz zapalonymi świecami⁵⁸. Tenże autor zauważa, że święta ku czci Matki Bożej wchodzą w skład liturgicznego życia Kościoła, chociaż wiele z nich miało początek w kulcie ludowym.

W Kościele anglikańskim istnieją tylko dwie organizacje maryjne, które cieszą się względnie dużą ilością członków: Stowarzyszenie Maryi i Stowarzyszenie Matki Bożej z Walsingham. Jest też — jak mówi Stephenson — wiele wspólnot religijnych, które mają Ją za swoją patronkę, jak na przykład Związek Matek⁵⁹.

Liczba anglikanów odmawiających różaniec wzrasta — mówi Stephenson — ale nie można określić różańca jako modlitwy popularnej w Kościele anglikańskim; niemniej każdy duszpasterz, który pracował w wiejskich parafiach, zdaje sobie sprawę z potrzeby jakiejś prostej formy modlitwy, by poprowadzić ludzi do żywego kontaktu z Bogiem⁶⁰.

W pobożności maryjnej anglikanizmu dominuje przede wszystkim przykład świętości Matki Pana. Kościół stawia Ją za wzór współpracy z Bogiem, od którego pochodzi wszelka świętość. Matka Pana dla anglikanów jest niewiastą pełną łaski, wierną, pokorną, cierpliwą, czyniącą zawsze wolę Boga⁶¹. W modelu religijnym anglikanizmu Matka Pana, *Theotokos*, to przede wszystkim wzór naśladowania współpracy z Bogiem, pokory, wiary, cierpliwości, posłuszeństwa Bogu.

⁵⁵ A. M. Allhin, *Maria in der anglikanischen Theologie*, *op. cit.*, s. 275; Dom Zobel OSB, *Lapiétéfl mariale dans l'anglicanisme la fin 16^{ème} siècle*, „Études Mariales. Bulletin de la Société Française d'Études Mariales. La piété envers Marie véue, affirmé, contestée au 16^{ème} siècle” 1978, nr 35, s. 50–55.

⁵⁶ J. C. Stephenson, *op. cit.*, s. 117–119; E. Hoskins, *Horae Beatae Mariae Virginis, or Sarum and York Primers...*, London 1901, s. 195–346.

⁵⁷ J. C. Stephenson, *op. cit.*, s. 117; *The Alternative Service Book 1980. Services Authorized for Use in the Church of England in Coniunction with The Book of Common Prayer*, London 1980, s.17–19.

⁵⁸ J. C. Stephenson, *op. cit.*, s. 117.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 117.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 118.

⁶¹ R. Smythe, *Maria nella Spiritualita anglicana*, *op. cit.*, s. 97.

1.3. Znaczenie pastoralne anglikańskiego sanktuarium maryjnego w Walsingham

Ważną rolą w życiu Kościoła katolickiego i anglikańskiego na Wyspach Brytyjskich pełni sanktuarium maryjne w Walsingham⁶². Wybudowano tu w XI w. mały domek (kaplicę) na wzór Domku Świętej Rodziny w Nazarecie — *angielski Nazaret*⁶³. Sanktuarium wnet rozwinęło się i zdobyło sławę w Europie⁶⁴.

Pielgrzymowali do niego królowie Anglii i pątnicy z całego niemal kontynentu; wśród nich był też utrzymujący bliskie kontakty z Marcinem Lutrem Erazm z Rotterdamu, który ku czci Matki Bożej z Walsingham ułożył pełną głębi teologicznej modlitwę⁶⁵. W Walsingham działały dwa zakony: augustianów i franciszkanów, którzy przez wieki usługiwali pielgrzymom. Reformacja brutalnie przekreśliła działalność *angielskiego Nazaretu*. Henryk VIII, niegdyś pielgrzym do sanktuarium, w 1538 r. zarządził kasatę klasztorów i sanktuarium. Figurka Matki Bożej z Dzieciątkiem, zabrana do Londynu została spalona. Kościół katolicki w Anglii praktycznie przestał istnieć na okres niemal trzech wieków. W okresie Ruchu Oksfordzkiego, kiedy Kościół katolicki otrzymał zgodę na oficjalną działalność, odbudowano w 1897 r. *Slipper Chapel*, a w roku następnym papież Leon XIII przywrócił także kult Matki Bożej w Walsingham⁶⁶.

W 1923 r. anglikański pastor Alfred Hope Patten, proboszcz parafii Walsingham, zdecydował się na odbudowę Świętego Domku — *Holy House* — na wzór wcześniejszego z XI w., co dało początek dzisiejszemu anglikańskiemu sanktuarium maryjnemu. Od 1927 r. przybywali tam pielgrzymi anglikańscy. W 1931 r. na miejscu dawnego sanktuarium została wybudowana kaplica, która wymiarami miała przypominać dawny *angielski Nazaret* sprzed Reformacji. Przywrócono wiele praktyk pobożności maryjnej zaniechanych od czasów Henryka VIII⁶⁷. W kaplicy znajduje się figurka Matki Bożej z Dzieciątkiem (replika dawnej)

⁶² Zob. J. C. Stephenson, *Devotion to Our Lady Among Anglicans*, „The Marian Rea” 1960, nr 1, s. 126–127; *The Shrine of Our Lady of Walsingham*, by J. G. Dickison, Cambridge 1956; W. Życiński, *Jedność w wielości*, *op. cit.*, s. 244.

⁶³ Biblioteka, *Community of the Resurrection*. Mirfield West Yorkshire, mps. *The Walsingham Story 1061–1931*, by H. A. Bond; *Englands National Shrine of our Lady, Past. Present* by A. Hope Patten, 1950; C. Colven, *The Shrine of Our Lady of Walsingham Englands Nazareth*, „Guardians of the Shrine Our Lady of Walsingham” 1991, nr 2, s. 2–8.

⁶⁴ J. C. Stephenson, *Popular Devotion*, *op. cit.*, 118–120.

⁶⁵ W. Nowak, *Maryja w Kościele anglikańskim*, *op. cit.*, s. 141.

⁶⁶ C. Colven, *op. cit.*, s. 2–8; *The Walsingham Story*, by H. A. Bond, Greenhoe Press, 1964; G. Maron, *L’Inghilterra „dote di Maria”* [w:] *Jesus. Duemila anni con Maria*, s. 314.

⁶⁷ Przywracanie form kultu maryjnego wzbudziło protesty zarówno hierarchów episkopatu anglikańskiego, jak i świeckich, którzy chcą być lojalni wobec założeń reformacji anglikańskiej; zob.: W. Życiński, *Jedność w wielości*, *op. cit.*, s. 244.

otaczana czcią, o czym świadczą składane kwiaty, zapalane świece wotywnie, korony na głowie Dzieciątko i Madonny. Jest to sanktuarium maryjne o szerokim oddziaływaniu na płaszczyźnie duszpasterskiej i ekumenicznej. Pieczę nad nim sprawuje Kościół anglikański, a posługę duszpasterską świadczą pastorzy i siostry zakonne. Rokrocznie z okazji święta Nawiedzenia NMP przybywa kilka tysięcy anglikańskich pielgrzymów na uroczystą Mszę św. i wspólną z katolikami procesję, nie obywa się bez sprzeciwu niektórych grup protestanckich⁶⁸.

Sanktuarium anglikańskie i katolickie dzieli odległość jednej mili⁶⁹. Początkowo obydwie sanktuaria działały oddzielnie, żywiąc wobec siebie wzajemną nieufność. Ale stopniowo kolejni duszpasterze sanktuariów zwiększali zakres obustronnego zaufania i wspólnego programu działalności międzykonfesyjnej. Pielgrzymi, którzy tam przybywają, modlą się na ogół w obydwu sanktuariach. *Theotokos* czczona w sanktuarium zarówno anglikańskim, jak i katolickim w Walsingham, niesie pastoralne przesłanie o miejscu Matki Pana w modelu religijnym Kościołów i wspólnot chrześcijańskich. W jedną całość czasową problematyki związanej z miejscem Matki Pana w religijności anglikanów wkomponowuje się inicjatywa założenia międzykonfesyjnego Towarzystwa Błogosławionej Dziewicy Maryi.

1.4. Znaczenie pastoralne działalności Towarzystwa Ekumenicznego Błogosławionej Dziewicy Maryi

Założenie *Ecumenical Society of the Blessed Virgin Mary* (ESBVM), czyli Towarzystwa Ekumenicznego Błogosławionej Dziewicy Maryi w 1970 r. przez Martina Gilletta (1902–1980), świeckiego katolika, byłego anglikanina⁷⁰ było zadziwiająco odważnym impulsem w ruchu ekumenicznym na Wyspach Brytyjskich⁷¹. Cel powołania do życia ESBVM wiązał się z pastoralnym znaczeniem pobożności maryjnej⁷². Założycielowi chodziło o to, aby mariologia i pobożność

⁶⁸ W. Nowak, *Maryja w Kościele anglikańskim*, op. cit., s. 142.

⁶⁹ K. Keler, *Sanktuarium Maryjne w Walsingham*, „Przegląd Katolicki” 1993, nr 9.

⁷⁰ Martin Gillet — ur. 1902 w hrabstwie Norfolk we wschodniej Anglii. Maryjność stała się charakterystycznym znamieniem jego życia. W 1932 przeszedł na katolicyzm; zob.: *Introduction* [w:] A. Stacpoole (wyd.), *Mary's Place in Christian Dialogue*, op. cit., s. XI.

⁷¹ M. Zachara, *Ekumeniczne Stowarzyszenie Najświętszej Maryi Panny* [w:] *Matka Jezusa pośród pielgrzymującego Kościoła*, op. cit., s. 379–395.

⁷² Cel Stowarzyszenia: rozwój pobożności maryjnej określony jest w statucie Stowarzyszenia. Cytuję za: M. Zachara, *Ekumeniczne Stowarzyszenie*, s. 384: „The Ecumenical Society of the Blessed Virgin Mary aims to advance the study at various levels of the place of the Blessed Virgin Mary in the Church, under Christ, and the related theological questions, and in the light of such study to promote ecumenical devotion” — powyższą formułę będącą fragmentem statutow ESBVM, zamieszcza każdy numer biuletynu *Newsletter*.

maryjna nie były postrzegane jako niepokonywalne przeszkody na drodze do pojednania chrześcijaństwa katolickiego z ewangelickim⁷³.

Od początku członkowie głównych odłamów chrześcijańskich w Anglii wzięli w nim czynny udział: katolicy, anglikanie, baptyści, luteranie, prezbiterianie, prawosławni, metodyści. Każdy mógł przedstawić swój punkt widzenia w sprawie miejsca Maryi w swojej wspólnotie chrześcijańskiej, a dzięki stworzeniu atmosfery przyjaźni mogły być dyskutowane nawet najbardziej kontrowersyjne zagadnienia. Prace ESBVM uświadomiły jego członkom, że prawdy wiary dotyczące Maryi, Matki Pana, nie są marginalnym przedmiotem życia ich chrześcijańskich wspólnot. Omawiano je z punktu widzenia Biblii, teologii, historii, pobożności, sztuki, literatury. Uczestnicy spotkań twierdzili, że *prawie zawsze dochodziliśmy do przekonania, że Maryja jest przewodniczką w drodze do postępu w więzach ekumenicznych*⁷⁴. Stowarzyszenie posiada oddziały w Londynie, Oksfordzie, West Sussex, Birmingham, Buckfast, Manchesterze, Merseyside, East Sussex, Gloucestershire, Canterbury, Abigdon, Bristolu, Sheffield, Portsmouth, Coventry, West Midlands⁷⁵. Każdy z oddziałów realizuje spotkania o wymiarze naukowym lub modlitewnym (nabożeństwa, pielgrzymki, dni skupienia). Konstytucje Stowarzyszenia zobowiązują do wspólnej recytacji hymnu *Magnificat*⁷⁶.

Stowarzyszenie ma szereg osiągnąć we wzajemnym zbliżeniu chrześcijan w zakresie wymiany poglądów dotyczących pobożności maryjnej i miejsca Maryi w Kościele. Katolicy bowiem przekonują się, że ewangelicki protest nie pochodzi z „antymaryjności”, zaś ewangelicy dochodzą do wniosku, że niekiedy krytykują nie mariologię katolicką, lecz jej przerost⁷⁷.

Wszyscy chrześcijanie — w tym także anglikanie — są zgodni co do tego, że Matka Pana, jako *Theotokos*⁷⁸, jest osobą godną wielkiego szacunku. Z badań teologów Stowarzyszenia wynika, że chociaż reformatorzy nie mieli zamiaru usuwać Maryi z teologii i duchowości, to jednak otworzyli drogę w tym kierunku, a powodem odejścia była luterńska i kalwińska antropologia⁷⁹. Reformatorzy nie

⁷³ Introduction [w:] A. Stacpoole (wyd.), *Mary's Place in Christian Dialogue*, op. cit., s. II–XI; A. Stacpoole (wyd.), *Mary and the Churches*, Dublin 1987, s. 7–18.

⁷⁴ E. W. Kemp, Bishop of Chichester, M. A. Aleksander, Bishop of Clinton, G. S. Wakefield, *Principal of Queen's College, Birmingham, Foreword by the Executive Co-chairmen of the ESBVM* [w:] *Mary's Place in Christian Dialogue*, op. cit., s. VIII.

⁷⁵ M. Zachara, op. cit., s. 385.

⁷⁶ A. Stacpoole, *Introduction, Looking Forward*, b.m.d.w., s. 1–2.

⁷⁷ K. Weston, *Mary: An Evangelical Viewpoint* [w:] *Mary's Place in Christian Dialogue*, dz. cyt., s. 158–166.

⁷⁸ *Ibidem*, s. 157.

⁷⁹ Nauka Reformatorów o radykalnym zepsuciu natury ludzkiej, zob.: A. Heron, *Predestination and Mary*, materiały III Kongresu ESBVM [w:] *God and Mary*, Suppl. nr 25 do miesięcznika „The Way”, s. 25–27; M. Zachara, op. cit., s. 388, 391.

byli czcicielami Maryi w rozumieniu kultu katolickiego. Podkreślali, że obecność Maryi w modelu religijnym i życiu Kościoła gwarantuje poprawną wiarę w Chrystusa. Jej godność jako Matki Boga i świętość wskazują zawsze na samego Boga i Jego Syna, przez co dla wszystkich ludzi pozostaje Ona przykładem i wzorem. Nie ulega wątpliwości, że pobożność maryjna wśród anglikanów nie jest sprawą marginalną. Wśród wiernych wychowanych w tradycji Kościoła Wysokiego uważa się nabożeństwo do Matki Pana za nieodzowną część życia Kościoła⁸⁰.

Członkowie Stowarzyszenia podkreślają, że maryjność ma duże znaczenie dla człowieka zapatrzonego we współczesną cywilizację i technikę, gdyż uświadamia, że wszystko jest łaską i darem Bożym. Wspólnym przesłaniem, zarówno niektórych autorów, jak i tradycji anglikańskiej, jest założenie, że nie wyraża się zastrzeżeń co do konkretnych twierdzeń mariologii katolickiej, lecz jedynie ich statusu dogmatycznego.

2. MATKA PANA W MODELU RELIGIJNYM KOŚCIOŁA CHRZEŚCIJAN BAPTYSTÓW

Podstawą doktrynalną Kościoła baptystów jest Biblia jako źródło chrześcijańskiego objawienia; wiernym zostawiona jest wolność interpretacji⁸¹. Baptysty przyjmują doktrynę o Trójcy Świętej. Dzięki ofierze Chrystusa, który narodził się z Maryi dziewicy i umarł za grzechy ludzi, człowiek może otrzymać usprawiedliwienie i zbawienie. Kościół ten przeciwstawia się tytułowi NMP *Theotokos*, a bardziej podkreśla tytuł *Christotokos*. Pierwszy uważa za niebiblijny. Chętnie natomiast posługuje się tytułem „Matka Jezusa”. Jezus narodził się z Maryi bez udziału ziemskiego ojca⁸². Kościół ten podkreśla, że: „Nie tylko uznajemy Marię, Matkę Jezusa, więc szanujemy Ją, ale nie oddajemy czci takiej, jaką, oddajemy Jezusowi Chrystusowi. Biblia milczy na temat kultu Marii, Jej pośrednictwa w sprawach zbawienia lub współodkupicielstwa”⁸³. W oddawaniu czci Maryi

⁸⁰ J. C. Stephenson, *Devotion to Our Lady*, op. cit., s. 127; idem, *Popular Devotion*. op. cit., s. 115–120.

⁸¹ K. Algermissen, *Baptist*, LThK t. 1, s. 1229–1232; J. Lehmann, *Geschichte der deutschen Baptisten*, Bd. 1–2, Hamburg 1896; A. Taylor, *History of the General Baptist*, London 1918; *Konfesja, czyli wyznanie wiary i ustrój zborów baptystów*, Łódź 1930; S. Włodarski, W. Tarowski, *Kościół chrześcijański*, Warszawa 1968, s. 151–157; M. Stankiewicz, *Baptysty*, EK t. 1, kol. 1310–1312; K. Bednarczyk, *Baptysty*, SDE 1983, nr 4, s. 13–25.

⁸² W. Barclay, *Ewangelia św. Łukasza*, przekł. K. Wiazowski, Warszawa 1984, s. 19–21; *Konfesja, czyli wyznanie wiary i ustrój zborów baptystów*, Łódź 1930; R. B. White, *Baptist of Reading*, s. 1652–1715, „Baptist Quarterly” 1968, nr 22, s. 37–41.

⁸³ *Poświęceni w prawdzie*, Warszawa 1983, s. 46, Z. Wierszyłowski, *Co wam przykazatem*, Warszawa 1964, s. 82.

przeszkadza baptystom obawa przed zagrożeniem pośrednictwu Jezusa jako Pana i Zbawiciela oraz dogmaty maryjne Kościoła katolickiego — stąd też za kontrowersyjną prawdę uważają oni doktrynę o Niepokalanym Poczęciu NMP i Wniebowzięciu Maryi⁸⁴.

Wspólnota Kościelna baptystów godzi się na to, co o Maryi mówi Pismo Święte, wyraża należną miłość i szacunek dla Jej postawy. Jest Ona dla wiernych wzorem czystości moralnej i duchowej. Kościół ukazuje Matkę Pana jako wzór posłuszeństwa i pokory. Jest Ona przykładem niewiasty cichej, pokornej, szukającej Pana, zachowującej w swoim sercu słowa Jezusa Chrystusa. Rezygnuje Ona z wartości ziemskich na rzecz wartości wiecznych. Kościół chrześcijan baptystów Maryi nie ubóstwia, ale stawia Ją za wzór i przykład do naśladowania⁸⁵. Podziwia wspaniały hymn, który Maryja wypowiada w domu Elżbiety (Łk 1, 46–56), widząc w nim podstawy dla teologii wyzwolenia idącej w trzech kierunkach: chrześcijaństwo to śmierć dumy własnej (Łk 1, 51); chrześcijaństwo likwiduje podziały społeczne (Łk 1, 52); wreszcie — inspiruje do rewolucji społecznej (Łk 1, 53). *Magnificat* zawiera w sobie piękno, ale piękno to jednocześnie jest dynamitem rodzącym rewolucję w każdym człowieku i w świecie⁸⁶. Wspólnota baptystów szanuje Maryję, Matkę Pana jako chrześcijankę, która wraz z uczniami Jezusa włącza się w nurt niesienia światu o poselstwa zbawieniu⁸⁷.

Według doktryny Kościoła baptystów, Matka Pana nie była i nie będzie Orędowniczką, gdyż jedynym Orędownikiem jest Jezus Chrystus.

3. MATKA PANA W MODELU RELIGIJNYM KOŚCIOŁA ADWENTYSTÓW

Zasadniczy zakres prawd wiary tejże wspólnoty kościelnej jest wspólny dla większości Kościołów chrześcijańskich, zwłaszcza protestanckich⁸⁸. Stąd też uznawana jest prawda wiary o Chrystusie, „iż Jezus Chrystus jest jednorodnym Synem Bożym, odwiecznie istniejącym z Ojcem, wykonawcą woli Bożej w dziele

⁸⁴ Wezwanie do dawania świadectwa o Chrystusie w dzisiejszym świecie. Raport z międzynarodowych rozmów baptystyczno-rzymskokatolickich, SDE 1995, nr 1, s. 69.

⁸⁵ W. Nowak, *Współczesna cześć Maryi u polskich protestantów [w:] Przewodniczka, Akta VI Ogólnopolskiego Kongresu Mariologicznego i Maryjnego. Częstochowa – Jasna Góra 20–23 IX 1990, Jasna Góra – Częstochowa 1994, s. 682.*

⁸⁶ W. Barclay, *op. cit.*, s. 23–26.

⁸⁷ W. Nowak, *op. cit.*, s. 682.

⁸⁸ M. B. Handspiker, *The Seventh Adventist Church*, „The Ecumenical Review” 1967, nr 19, s. 17–28; K. F. Müller, *Die Frühgeschichte der sieben-Tags-Adventists bis zur Gemeindebegründung 1863 und ihre Bedeutung für die moderne Irenik*, Marburg 1969.

stworzenia i zbawienia, który dla odkupienia ludzkości zstąpił z nieba, narodził się Maryi Panny [...]”⁸⁹. Adwentyści opierają naukę o Matce Najświętszej Jezusa na Piśmie Świętym, nie wychodząc poza jego krąg przekazu w obawie przed niebezpieczeństwem uszczuplenia czy przysłonienia kultu Trójcy Przenajświętszej⁹⁰.

Kościół ten wierzy w Maryję jako Matkę Chrystusa, która niepokalanie poczęła Go z Ducha Świętego. W modelu religijnym wspólnoty adwentystów Matka Pana jest ukazywana jako ta, która była dla Niego wierną piastunką, a także stała się godnym naśladowania wzorem kobiety, matki i żony chrześcijanki⁹¹. Umiłowanie Matki Pana daje praktyczny wyraz nie tylko poprzez wdzięczną o niej pamięć i naśladownictwo, ale także poprzez przestrzeganie Jej słów, nakazów i poleceń, które zawarte są w Ewangeliach⁹².

4. MATKA PANA W MODELU RELIGIJNYM KOŚCIOŁA EWANGELICKO-AUGSBURSKIEGO

Kościół ewangelicko-augsburski przyjmuje chrystologię soboru efeskiego z jej mariologicznym wyznaniem wiary w *Theotokos*. W doktrynie tegoż Kościoła akceptuje się efeską naukę o Bożym macierzyństwie, chętnie za Lutrem nazywa się Maryję „namiotem i przybytkiem Pana”⁹³. Chrześcijanin powinien to respektować i słać raczej Dawcę darów, które Maryja otrzymała, a nie samą obdarowaną. Kościół ten nie pielęgnuje kultu Maryi, jak czyni to Kościół katolicki czy Kościoły wschodnie. Okazuje natomiast cześć i szacunek Maryi jako Matce Pana i stawia Ją za wzór wiary i posłuszeństwa Bogu⁹⁴. W postawie wiernych Kościoła ewangelicko-augsburskiego wobec Matki Pana charakterystyczne jest pełne czci wpatrywanie się w Nią jako w przykład życia chrześcijańskiego. Maryja, pierwsza chrześcijanka, świeci przede wszystkim przykładem wiary. Biblia ukazuje Ją zasłuchaną w słowo Boże. Jest Ona wzorem posłuszeństwa woli Bożej (Łk 1, 38), egzystencjalnej odpowiedzi „Tak” na Bożą inicjatywę⁹⁵.

⁸⁹ Statut Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w PRL, Warszawa 1966, s. 28; Z. Łyko, *Kościół Adwentystów Dnia Siódmego*, SDE 1993, nr 2, s. 15.

⁹⁰ T. Adwentowicz, *Co nas łączy, co nas dzieli?*, Warszawa 1986, s. 20–21.

⁹¹ Z. Łyko, *Kościół Adwentystów Dnia Siódmego*, Warszawa 1988, s. 91, 187.

⁹² *Ibidem*, s. 91.

⁹³ J. Gross, *Stosunek Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego do kultu Maryi Panny*, *op. cit.*, s. 59–77; S. C. Napiórkowski, *Matka mojego Pana*, *op. cit.*, s. 24–39; tegoż, *Spór o Matkę*, *op. cit.*, s. 19–27.

⁹⁴ T. Wojak, *Ewangelik – Katolik*, Warszawa 1989, s. 55.

⁹⁵ W. Nowak, *Współczesna cześć Maryi*, *op. cit.*, s. 682–686; S. C. Napiórkowski, *Matka mojego Pana*, *op. cit.*, s. 59–60.

Pastor Alfred Jagucki wyznaje: „Dla nas ewangelików, jest Ona, używając słów Lutra szczególnym wzorem wiary, pokory, posłuszeństwa, miłości i karności. My wystawiamy Ją za Jej wiarę słowami Elżbiety: »Błogosławionaś Ty między niewiastami! Błogosławiona, która uwierzyła«. Nikt nam nie zabrania Jej kochać i byłoby znakiem ubóstwa, gdybyśmy nie oddawali Jej należnej czci”⁹⁶.

Błogosławienie Maryi wydaje się być w doktrynie teologicznej i formach życia religijnego terminem technicznym na oznaczenie stosunku ewangelików do Matki Pana. Protestantyzm bowiem wzdraga się przed terminem „kult” odnoszonym do *Theotokos*, woli nie mówić o „oddawaniu czci” Maryi, natomiast uznaje za dopuszczalne „błogosławienie Maryi”, gdyż czyni to Biblia opisująca nawiedzenie św. Elżbiety: „Błogosławiona jesteś, iżżeś uwierzyła” (Łk 1, 45), podobnie jak dopuszcza w imię wierności Pismu Świętemu pozdrawianie Matki Pana za przykładem zwiastującego Anioła „Witaj, obdarowana łaską” (Łk 1, 28)⁹⁷.

Marcin Luter, ojciec Reformacji, pozostawił ważniejsze święta maryjne⁹⁸ mające podstawę w Piśmie Świętym, które do dziś przetrwały w luterańskich agendach liturgicznych⁹⁹. Agendy owe zawierają kolekty i introity do służby Bożej na święto Oczyszczenia Marii (2 II), na święto Zwiastowania (25 III), na święto Nawiedzenia Marii (2 VII)¹⁰⁰. Te trzy święta Maryi: Zwiastowania, Nawiedzenia, Przedstawienia nazywa Max Thurian świętami Chrystusa z Jego Matką, opartymi na Ewangelii¹⁰¹. Lekcjonarz tego Kościoła zawiera czytania Pisma Świętego przeznaczone na dni liturgiczne poświęcone Matce Pana¹⁰². Śpiewnik dla wiernych zawiera wiele pieśni adwentowych oraz Bożonarodzeniowych, wystawiających dziewicze Poczęcie Jezusa Chrystusa, Boże Macierzyństwo Maryi Panny¹⁰³. Na 41 kolęd jedenaście zawiera motyw maryjny¹⁰⁴.

⁹⁶ A. Jagucki, *Komu cześć, temu cześć — a Marii także*, „Zwiastun” 1982, nr 3–4, s. 35.

⁹⁷ T. Wojak, *Z problemów mariologii*, „Zwiastun” 1990, nr 5, s. 35; zob. także: S. C. Napiórkowski, *Spór o Matkę*, *op. cit.*, s. 45–4; W. Stählin, *Freu dich, Begnadete, Eine Betrachtung über die Verkündigung der Geburt des Herrn*, Kassel 1950, s. 24.

⁹⁸ R. Schimmelpfennig, *Die Marienteste im Luthertum*. „Ökumenische Einheit” 1953, nr 2, s. 94–102; M. Thurian, *Maryja Matka Pana*, *op. cit.*, s. 210–212.

⁹⁹ Agenda z 1955, s. 67, 77, 101, 163–164.

¹⁰⁰ *Ibidem*.

¹⁰¹ M. Thurian, *op. cit.*, s. 211.

¹⁰² *Biblia na co dzień*, Warszawa 1992, s. 179; Lekcjonarz, 2 lutego Oczyszczenia Marii Panny (święto Ofiarowania Pana Jezusa) Ga 4, 4; Ps 48; M 13, 1–4; Łk 2, 22–32; 25 marca Zwiastowanie Marii Pannie, Ps 45; Iz 7, 10–14; Łk 1, 26–38a; 2 lipca Nawiedzenie Marii Panny, Łk 1, 49; Ps 89, 2–19; Iz 11, 1–5; Łk 1, 39–47 (48–55) [w:] *Śpiewnik Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w PRL*, wyd. 3, Warszawa 1988.

¹⁰³ *Śpiewnik Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego*, *op. cit.*, nr 37, 60, 65, 66, 70, 72, 81, 82, 84, 85, 89.

¹⁰⁴ *Ibidem*, nr 77–115.

Bp Zygmunt Michelis stwierdza, że Kościół ewangelicko-augsburski ma wyraźną, słuszną i biblijną naukę o Marii, ale niestety niebiblijna i niezrozumiała jest często praktyka w kręgach duchownych i świeckich. Są bowiem ewangelicy — zauważa biskup Michelis — „którzy uważają za swój obowiązek, jeżeli nie lekceważenie, to przynajmniej obojętność wobec Matki Zbawiciela, Matki Syna Bożego i odwracają się z niechęcią od nieraz niewątpliwie przesadnej formy kultu, którym otaczają Matkę Jezusa, może wbrew temu, co wiemy z opowieści ewangelicznych w innych Kościołach chrześcijańskich”¹⁰⁵. W takiej praktyce swojego Kościoła biskup widzi „rozdźwięk między teorią a praktyką pobożności”, która jest daleka od nauki biblijnej i kościelnej¹⁰⁶. Podobne stanowisko zajmuje pastor Alfred Jagucki, który wysuwa postulat, aby Matka Pana często i przy każdej nadarzającej się sposobności była przypominana i stawiana wiernym za wzór do naśladowania¹⁰⁷.

Chociaż w Kościele ewangelicko-augsburskim cześć do Matki Pana jest wyraźna, to mimo wszystko zauważa się protest przeciwko milczeniu o Maryi w teologii i w przepowiadaniu.

Autorzy ewangeliccy są zdania, że w Piśmie Świętym nie ma śladów kultu Maryi. Sądzą przeto, że twierdzenie Kościoła katolickiego, jakoby kult ten istniał zawsze, jest przesadne¹⁰⁸.

Kościół ewangelicki nie pielęgnuje kultu Matki Pana, nie zgadza się też na przenoszenie atrybutów Chrystusa na Maryję, nie widzi w Jej osobie orędowniczki. Nie może pogodzić się także z upatrywaniem w Maryi współuczestniczki w dziele zbawienia.

W modelu religijnym Kościoła ewangelicko-augsburskiego Matka Pana zajmuje to miejsce, które Jej wyznacza Pismo Święte. Przeto Kościół ten okazuje cześć i szacunek Maryi jako Matce Pana i stawia Ją za wzór wiary i posłuszeństwa (Łk 1, 38). Podkreśla się ponadto egzemplaryczność Matki Pana do naśladowania Jej wiary, głębokiej pokory, miłości. Kościół ewangelicki uwydatnia potrzebę: wpatrywania się w Nią jako przykład życia chrześcijańskiego.

¹⁰⁵ Z. Michelis, *Panie, mów do mnie*, Warszawa 1988, s. 33; zob. także: B. Schlink, *Maryja — Matka Jezusa i Jej droga*, Kraków 1983, s. 103: „W naszym ewangelickim Kościele odmawiano Jej szczególnej czci i chwały z obawy, żeby nie umniejszyć czci i chwały należnej Jezusowi. A przecież przez każde prawdziwe uczczenie uczniów Jezusa i Jego Matki pomnaża się cześć dla Pana, bo to On jest tym jedynym, który Ją wybrał, ubłogosławił i uczynił swoim naczyniem i przybytkiem. Przez Jej wiarę, przez Jej miłość i oddanie się Bogu, Bóg staje się ośrodkiem Jej i naszego życia i doznaje chwały i czci”

¹⁰⁶ *Ibidem*.

¹⁰⁷ A. Jagucki, *op. cit.*, s. 35.

¹⁰⁸ T. Wojak, *op. cit.*, s. 55.

5. MATKA PANA W MODELU RELIGIJNYM KOŚCIOŁA METODYSTYCZNEGO

W Prusach Wschodnich metodyzm był znany już w końcu XIX w.¹⁰⁹ Metodyzm przyjmuje 39 artykułów wiary Kościoła anglikańskiego, poglądy umiarkowanego kalwinizmu i luteranizmu. Źródłem teologii jest Pismo Święte. Metodyzm wyznaje, że Syn Boży, który jest Słowem Ojca prawdziwego i odwiecznego Boga, będący z Ojcem jednej istoty, przyjął naturę ludzką z łona błogosławionej Dziewicy¹¹⁰. Maryja jest czczona jako Matka Jezusa, ale bardziej jako świadek Jego prawdziwego człowieczeństwa aniżeli za Jej udział w dziele zbawienia¹¹¹.

W liturgii Kościoła metodystycznego nie istnieje kult Matki Pana. Podczas liturgii niedzielnej wspomina się *Theotokos* w Wyznaniu Wiary¹¹². Maryja jest także wspominana w święta Bożego Narodzenia jako Matka Syna Bożego¹¹³.

John Wesley nauczał: „Wierzę, że Syn Boży stał się Człowiekiem, łącząc ludzką naturę z boską w jednej osobie, poczty pod szczególnym działaniem Ducha Świętego i zrodzony z Błogosławionej Dziewicy, która także potem, jak i gdy Go urodziła została wciąż czystą i nieskazitelną Dziewicą”¹¹⁴. Wesley, wierny tradycji katolickiej i anglikańskiej, nigdy nie kwestionował prawdy wiary o trwałym dziewictwie Maryi¹¹⁵. Czczył Maryję jako obraz posłuszeństwa i świętości. Dla metodyzmu jest ważne podkreślenie miejsca Maryi w pośrodku Kościoła, nie zaś poza ani ponad nim¹¹⁶.

¹⁰⁹ K. Karski, *Protestanckie Wspólnoty wolnokościelne*, SDE 1995, nr 1, s. 43.

¹¹⁰ *Artykuły Wiary. Prawo wewnętrzne Kościoła Ewangelicko-Metodystycznego w Polsce*, Warszawa 1991, s. 23, art. 2; T. Spoerri, *Teologia metodyzmu*, Warszawa 1987; A. Kleszczynski, *Metodyzm*, SDE 1984, nr 4, s. 57-77; G. T. Rowe, *Istota metodyzmu*, Warszawa 1948.

¹¹¹ G. S. Wakefield, *The Virgin Mary in Methodism [w:] Mary's Place in Christian Dialogue*, *op. cit.*, s. 151.

¹¹² *Pieśni nadziei i wiary*, Wydawnictwo Kościoła Metodystycznego, Warszawa 1986. s. 11; Porządek Nabożeństwa (I); *ibidem*, s. 13: Porządek Nabożeństwa (II); *ibidem*, s. 14: Porządek Nabożeństwa (III); *ibidem*, s. 15: Porządek Nabożeństwa (IV) wg Jana Wesleya; *ibidem*, Porządek Nabożeństwa (V) dla zborów mazurskich; *ibidem*, s. 43; *ibidem*, s. 44–45: Wyznanie Wiary Nicejskie: „[...] wcielił się przez Ducha Świętego z Marii Panny, i stał się człowiekiem [...]”; *Magnificat*, *ibidem*, s. 761.

¹¹³ *ibidem*, s. 175: Narodzenie Pańskie, nr 105, nr 111, nr 113, nr 123.

¹¹⁴ G. S. Wakefield, *op. cit.*, s. 152.

¹¹⁵ *Pieśni nadziei i wiary*, *op. cit.*: Porządek Nabożeństwa (V) dla zborów mazurskich [w:] *Pieśni nadziei wiary*, Warszawa 1986, s. 22–24: Wyznanie wiary, s. 43: Wyznanie wiary Apostolskie „który się począł z Ducha Świętego. narodził się Marii Panny”; s. 44: Wyznanie Wiary Nicejskie: „wcielił się przez Ducha Świętego z Marii Panny i stał się człowiekiem”; por. także: Rytuał Episkopalnego Południowego Kościoła Metodystów. Warszawa 1926, VI — Ceremonia Wieczery Pańskiej.

¹¹⁶ J. Newton, *Maria e i Metodisti [w:] Jesus. Duemila anni con Maria*, *op. cit.*, s. 319.

Gordon Wakefield twierdzi, że Maryja może pomóc wyznawcom Chrystusa w zrozumieniu Ewangelii i życia. Wyznaje on, że Matka Pana w dziewiczym poczęciu Chrystusa może być znakiem Bożej niezależności wobec wszystkich procesów w dziejach historii i naszej dumnej męskości. Bóg nie użył ciała mężczyzny. W tym fakcie zawiera się prawda, że w życiu chrześcijanina kobieta winna być szanowana nie tylko dla ciała, ale również dla kobiecych cech miłości i czystości. Maryja stoi pod krzyżem — jak podaje Ewangelia — jako przedstawicielka nie Bożego Królestwa, ale Kościoła na ziemi. Słowa Chrystusa w Męce Pańskiej według ewangelii św. Jana — „Niewiasto oto syn twój” — pozwalają myśleć o Maryi jako Matce rodziny chrześcijańskiej, czyli Kościoła, który został na ziemi, aby być wspólnotą Ducha Świętego i mieszkaniem dla wszystkich ludzi. Jak wszystkie stworzenia, tak i Maryja wskazuje nam na Boga¹¹⁷.

Należy podkreślić, że w modelu religijnym tegoż Kościoła Matka Pana jest czczona jako Matka Jezusa, ale bardziej jako świadek Jego prawdziwego człowieczeństwa aniżeli uczestniczka dzieła zbawienia. Zwraca się uwagę na Matkę Pana jako „matkę doskonałą”, która wychowywała Jezusa¹¹⁸ i jest wzorem wychowania w trosce i miłości dla Dzieciątka. Podkreśla się także że Maryja jest symbolem pełni łask. Pełna pokory odpowiedź Maryi „Oto ja służebnica” jest odpowiedzią wiary na Bożą łaskę. To wydarzenie sprawia, że dla chrześcijan jest ona przykładem współpracy z łaską Bożą¹¹⁹. Maryja wreszcie — stwierdza John Newton — jest znakiem Kościoła chwalebne go triumfującego w niebie i natury ludzkiej przemienionej łaską Bożą¹²⁰.

Maryja, Matka Pana jest dla chrześcijan Wspólnoty metodystów wzorem pokory, posłuszeństwa Bogu, współpracy z Bożą łaską modlitwy i służby.

6. MATKA PANA W MODELU RELIGIJNYM KOŚCIOŁA REFORMOWANEGO

Kultura i cywilizacja europejska zawdzięcza Kalwinowi potężny impuls rozwojowy, dzięki któremu ówczesny świat przyspieszył kroku i wkroczył w nowożytność. Kalwin głosił hasła *sola fide* i *sola Scriptura*, odrzucał wolność woli ludzkiej, pomniejszał znaczenie dobrych uczynków jako warunku zbawienia i rolę Tradycji ustnej. Jan Kalwin podtrzymywał w zasadzie poglądy Lutra, choć wyrażał bardziej radykalny stosunek w odniesieniu do tytułu Matki Pana — *Theotokos*¹²¹.

¹¹⁷ G. Wakefield, *op. cit.*, s. 157.

¹¹⁸ J. Newton, *op. cit.*, s. 320.

¹¹⁹ *Ibidem*.

¹²⁰ *Ibidem*, *op. cit.*, s. 320.

¹²¹ W. Życiński, *Matka Boża chrześcijan*, *op. cit.*, s. 14–15.

Głównym tekstem dotyczącym Maryi w modelu religijnym Kościoła ewangelicko-reformowanego jest wstęp do ewangelii św. Łukasza (Łk 1–2). Jest to — zdaniem ks. Pieta Veldhuizena — fragment jedyny w Ewangeliach, gdzie jest ukazana „sylwetka” Maryi¹²². odwołuje się on do obrazów, pojęć i wypowiedzi starotestamentowych. Łukasz wykazuje tu starotestamentowe korzenie wydarzeń Nowego Testamentu, o których potem zdaje relację (Łk 3, Mk 1, 1). W tym wstępie trzy niewiasty obrazują historię Izraela: Elżbieta — niepłodna, Anna — wdowa, i w środku Maria — dziewica. W Starym Testamencie niepłodna kobieta symbolizuje w krytycznych etapach historii Izraela niepłodność ludzkiej historii, koniec nadziei. W takiej sytuacji rodzi się Syn, zapowiedziany przez Anioła Pańskiego. Jest to znak Bożego działania. Bóg sam stwarza przyszłość tam, gdzie ludzka historia się kończy. Pośród niewiast symbolizujących losy Izraela Maryja jest Dziewicą, narzeczoną męża z rodu Dawidowego¹²³. W teologii biblijnej kładzie się nacisk na tożsamość postaci Maryi — właśnie jako „wybranej” — z ludem wybranym niż na Jej odmienność. Bóg nie wybrał sobie człowieka wyjątkowego, szczególnie przydatnego w Jego planach. Wybrał tę najmniejszą, najmniej znaczącą postać, Tę, od której nikt z ludzi nie jest niższy. Taka jest dobra nowina dla ponizonych bezradnych, prostych ludzi¹²⁴.

W podstawowym katechizmie reformowanego Kościoła przy wyjaśnianiu prawd wiary Składu Apostolskiego na pytanie, co znaczą słowa: „począł się z Ducha Świętego, narodził się z Maryi Panny” znajduje się w odpowiedzi te same wspólnoty protestanckiej podstawowa i jedyna doktryna maryjna: „odwieczny Syn Boga, który przez całą wieczność był, jest i będzie prawdziwym Bogiem, za sprawą Ducha Świętego z ciała i krwi Marii Panny wziął prawdziwą naturę człowieka, aby stać się prawdziwym potomkiem Dawida, we wszystkim podobny do swych braci, z wyjątkiem grzechu”¹²⁵.

Jan Kalwin wierzył mocno w poczęcie Jezusa Chrystusa z Ducha Świętego z Maryi Dziewicy, której przyznawał tytuł Bogarodzicy¹²⁶. Wyrażał jednak krytyczny stosunek w odniesieniu do tytułu Matki Pana — *Theotokos*. Czynił to ze względów pastoralnych. Bardziej opowiadał się za tytułem *Christotokos*, twierdząc,

¹²² Ks. P. van Veldhuizen, *Kult Maryjny w oczach ewangelika*, „Życie katolickie” 1989, nr 2, s. 64–67.

¹²³ *Ibidem*, s. 65.

¹²⁴ *Ibidem*, s. 65–66.

¹²⁵ *Katechizm Heidelberski*, Warszawa 1988, s. 31–32; *Porównanie Wyznania Rzymsko-Katolickiego z Ewangelicko-Reformowanym*, wyd. 3, Wilno 1928, s. 9–10, nr 10; S. C. Napiórkowski, Spór o Matkę, *op. cit.*, s. 11–12

¹²⁶ U. Zwingli, *Predigt von der reinen Gottgebärerin Maria* [w:] *Hauptschriften der Prediger*, Bd. 1, Zürich 1940, s. 159; W. Burridae, *Maria e i teologi della Riforma* [w:] *Jesus. Duemila anni con Maria*, *op. cit.*, s. 304.

że trudno wyjaśnić wiernym różnicę między *Theotokos* a matką bóstwa. Wyznawał prawdę o trwałym dziewictwie Maryi, która jest dla wszystkich chrześcijan wzorem posłuszeństwa wiary, znajomości Pisma Świętego i chwały oddawanej Bogu¹²⁷. Sprzeciwiał się praktykowaniu jakiegokolwiek formy pobożności maryjnej, co znalazło wyraz głównie w likwidacji świąt maryjnych zgodnie z zasadą, że cześć i chwała należy się tylko samemu Bogu¹²⁸.

Wierni tego Kościoła czczą Maryję jako błogosławioną między niewiastami, wzór wiary i posłuszeństwa Bogu. Wyznają także, że również Ona potrzebowała zbawienia i znalazła je w swoim Synu (Łk 1, 47–48)¹²⁹. Kościół reformowany wyznaje, że nie przyjmuje prawdy wiary o Jej Niepokalanym Poczęciu i Wniebowzięciu, gdyż Pismo Święte o tym nie wspomina. Uznając Jezusa Chrystusa za jedyne go pośrednika u Boga, ewangelicy reformowani nie obchodzą żadnych świąt ustanowionych ku czci Maryi oraz świętych, jakkolwiek obchodzą święto Bożego Narodzenia, Nadania Dzieciątka imienia Jezus, Epifanię. Kościół reformowany nie uznaje też wstawiennictwa Maryi, twierdząc, że wierni modlą się jedynie i wprost do Boga bez pośrednictwa Matki Jezusa i świętych. Pismo Święte bowiem poucza, że jedynym pośrednikiem między Bogiem a ludźmi jest Jezus Chrystus¹³⁰.

Kościół reformowany — jak i w ogóle protestantyzm — czci Maryję jako Matkę naszego Pana. Cześć ta jednak jest rozumiana jako wpatrywanie się w postawę Maryi będącą wzorem do naśladowania Jej posłuszeństwa Bogu, pokory, miłości Boga, wskazuje drogę do Chrystusa. Jest przykładem zachowań i postaw człowieka wiary.

7. MATKA PANA W MODELU RELIGIJNYM KOŚCIOŁA ZIELONOŚWIĄTKOWCÓW

Spośród wielu Wolnych Kościołów i wspólnot protestanckich na uwagę zasługuje także Kościół zielonoświątkowców¹³¹. Przynależąc do wielkiej rodziny chrześcijańskiej, wyznają oni prawdę chrystologiczną o Synu Bożym, który narodził się

¹²⁷ W. Tappolet, *Das Marienlob der Reformatoren*, Tübingen 1962, s. 194–195; G. Maron, *Maria in der protestantischen Theologie*, „Concilium” 1983, s. 627; S. C. Napiórkowski, *Matka mojego Pana*, *op. cit.*, s. 29–32

¹²⁸ W. Tappolet, *op. cit.*, s. 189; W. Burrige, *op. cit.*, s. 304.

¹²⁹ Por.: *Porównanie wyznania rzymskokatolickiego z ewangelicko-reformowanym*, wyd. 3, Wilno 1927, s. 9–10, nr 10.

¹³⁰ J. Stahl, B. Tranda, *Wyznanie ewangelicko-reformowane: Formy kultu [w:] Porównanie wyznań*, Warszawa 1988, s. 55–58.

¹³¹ K. Karski, *Protestanckie Wspólnoty wolnokościelne*, SDE 1995, nr 1, s. 46–48; W. Hollenweger, *Po dwudziestu latach badań nad religią zielonoświątkowców*, SDE 1986, nr 4, s. 35–45;

z Maryi Panny¹³². W ruchach pentekostalnych podkreśla się, że Maryja jako nosicielka Ducha Świętego jest wzorem tego, jak Duch wyswobadza i prowadzi do pełnego rozwoju osobowości¹³³. Matce Pana towarzyszyła obecność Ducha Świętego i chrześcijanie tej obecności potrzebują. To prowadzi do wyzwolenia jako doświadczenia Ducha Świętego.

8. MATKA PANA W MODELU RELIGIJNYM WSPÓLNOTY WALDENSÓW

W 1532 r. ruch religijny waldensów przyłączył się do Reformacji w wydaniu genewskim (kalwińskim) i przygotowywał się do ukształtowania własnej konfesji, idąc za wskazaniem siostrzanych Kościołów reformacyjnych¹³⁴. Kościół waldensów w swoim wyznaniu wiary z 1655 r. naucza, że Najświętsza Dziewica i święci są błogosławieni, godni naśladowania i czci¹³⁵. W tym samym symbolu wiary w punkcie 15 znajduje się określenie, według którego waldensi wyznają: „lecz nie wzywamy NMP i świętych, jesteśmy oskarżani o pogardę, podczas gdy my czcimy świętych, godnych chwały i naśladowania; a w szczególności zachowujemy cześć dla NMP, która jest błogosławioną między wszystkimi niewiastami”¹³⁶. Zdecydowanie radykalne stanowisko waldensi zajmują w zakresie odrzucenia prawdy o czci obrazów Maryi, a także pojmowania Maryi jako figury Kościoła. W tej kwestii teologia Wspólnoty waldensów idzie za nauczaniem siostrzanych Kościołów Reformacji. Podobnie jak inne wspólnoty ewangeliczne, dystansują się

Kościół katolicki prowadzi dialog z Kościołem Zielonoświątkowym dotyczący następujących zagadnień: dar języków, wiara i doświadczenie religijne, Pismo święte i Tradycja, egzegeza Pisma świętego, wiara i wiedza, posługa uzdrawiania w Kościele, Tradycja i tradycje, mariologia (macierzyństwo Maryi, kult maryjny, wstawiennictwo Matki Bożej, dziewictwo Maryi, Niepokalane Poczęcie i Wniebowzięcie Maryi), posługiwanie w Kościele. Ustalono w raporcie rozbieżności w nauce Kościoła katolickiego i wspólnot zielonoświątkowych na temat posługiwania w Kościele, miejsca Maryi — *Theotokos* w doktrynie oraz tradycji kościelnej; zob.: W. Dąbrowska, *Historia dialogu katolicko-zielonoświątkowego*, SDE 1993, nr 2, s. 25–29; *Tekst Raportu*, „Information Service” 1976, nr 32, s. 35–40.

¹³² K. Karski, *op. cit.*, s. 47; J. Macquarrie, *Mary for all Christians*, London 1992.

¹³³ K. Karski, *op. cit.*, s. 47; J. Macquarrie, *Mary for all Christians*, London 1992.

¹³⁶ J. Pierzchała, *Maryja a Duch Święty* [w:] S. Gręś, *Modlitewne spotkanie*, *op. cit.*, s. 8–9; A. Skowronek, *Odkrywanie Jedności*, *op. cit.*, s. 178–189; J. A. R. Mackenzie, *Mary as an Ecumenical Problem* [w:] *Mary's Place in Christian Dialogue*, *op. cit.*, s. 34–41; W. Nowak, *Współczesna cześć Maryi u polskich protestantów*, *op. cit.*, s. 685.

¹³⁴ R. Bertalot, *I Valdesi e la Madonna* [w:] *Jesus. Duemila anni con Maria*, *op. cit.*, s. 310–311.

¹³⁵ J. R. A. Mackenzie, *op. cit.*, s. 35–36.

¹³⁶ R. Bertalot, *op. cit.*, s. 310.

oni od dogmatów maryjnych Niepokalanego Poczęcia i Wniebowzięcia NMP¹³⁷. W modelu religijnym wspólnoty waldensów Matkę Pana postrzega się przede wszystkim jako szczególnego świadka Słowa Bożego. Jest Ona wzorem wdzięczności Bogu. Maryja uznawana jest za chwalebnie wierzącą — i pod tym względem stanowi przykład dla wszystkich chrześcijan. Matka Pana jest wreszcie naszą siostrą w wierze, jest uważną katechumenką: zna dobrze Pismo i ciągle się do niego odwołuje¹³⁸.

PODSUMOWANIE

Protestantyzm nie jest wyznaniem jednolitym. We wszystkich odmianach protestantyzmu miejsce Maryi *Theotokos* w doktrynie jest marginalne; sprowadza się zasadniczo do faktów biblijnych historii zbawienia określonych w Symbolach Wiary: *narodził się z Maryi Dziewicy*. Zróznicowane miejsce Matki Pana przypada w życiu liturgicznym w poszczególnych Kościołach i wspólnotach ewangelicznych¹³⁹. Można natomiast mówić o znaczniejszym miejscu Matki Pana w modelu religijnym zalecanym wiernym — wzorze pierwszej chrześcijanki.

W modelu religijnym Kościołów i wspólnot protestanckich *Theotokos*, Maryja, Matka Pana pozostaje przykładem prawdziwego uwielbienia Boga, wiary, pokory, posłuszeństwa, odniesieniem do życia chrześcijańskiego¹⁴⁰. Wiernym poszczególnych Kościołów i Wspólnot zaleca się wpatrywanie w Matkę Pana jako przykład chrześcijańskiej postawy i życia. *Theotokos* w Kościołach i wspólnotach protestanckich ma znaczenie bardziej pastoralne niż doktrynalne¹⁴¹, stając się tym samym maryjnym trendem w podkreślaniu egzemplaryczności Matki Pana w życiu chrześcijan.

Zusammenfassung

Alle Christen bekennen sich zur Wahrheit im Glauben an Christus: „Er wurde aus Maria, der Jungfrau geboren“. Marias Platz im Glauben und Kult der Kirchen und christlichen Gemeinschaften,

¹³⁷ P. Vogelsanger, *Das neue Mariendogma als aktuelles Weltereignis*, „Junge Kirche“ 1950, nr 11, kol. 701–704.

¹³⁸ R. Bertalot, *op. cit.*, s. 311.

¹³⁹ R. Schimmelpfennig, *Die marienfesten im Luthertum*, s. 94–102.

¹⁴⁰ A. Birmeléf, *La Mère du Seigneur dans la théologie protestante*, *Lumière et vie* 189, s. 34–39; J. Kudasiewicz, *Kult Ojca w Duchu i prawdzie a szczególna cześć Maryi [w:] Matka Jezusa pośród pielgrzymującego Kościoła*, *op. cit.*, s. 136–142.

¹⁴¹ J. Cadier, *La Vierge Marie dans la dogmatique réformée au XV^e et au XVII^e siècle*, „La Revue réformée” 1958, nr 4, s. 46–58.

die Reformation entstammen, ist Streitproblem nicht ntr zwischen den Konfessionen, sondern sogar selbst in der evangelischen Kirche. Man kann dagegen von einem bedeutsameren Platz der Mutter des Herrn sprechen, die als erste Christin den Glaubigen als Vorbild empfohlen wird. In der Reformierten Kirche ist Maria Vorbild der Dienstbarkeit gegenuber Gott, der Liebe zu Gott, zeigt den Weg zu Christus, ist Vorbild des Verhaltens und des Weges eines glaubigen Menschen, In der Pfingstchristengemeinschaft ist sie Beispiel dafur, wie der Heilige Geist sie erfult und zur vollen Entwicklung der Persónlichkeit fuhrt. Maria, Mutter des Herrn, ist sowohl fur die evangelisch Christen, als auch fur andere Konfessionen und Kirchengemeinschaften, die der R~ftationsbewegung entstammen, Vorbild einer christlichen E~stanz.